

UZASADNIENIE

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. (poprzednio w P.) pozwem z dnia 16 stycznia 2017r. wniosła o zasądzenie od pozwanej I. M. (1) kwoty 50.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem kary umownej za naruszenie zakazu konkurencji po ustaniu zatrudnienia. Ponadto, wniosła o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że I. M. (1) była zatrudniona w powodowej spółce od 1 czerwca 2016r. do 16 września 2016r. na stanowisku spedytora. W umowie o pracę w § 6 strony zawarły zapis o obowiązywaniu zakazu konkurencji pozwanej w czasie trwania stosunku pracy oraz w okresie 6 miesięcy po ustaniu stosunku pracy. Zgodnie z ust. 5 § 6 umowy – w przypadku naruszenia zakazu konkurencji przez pracownika pracownik zobowiązuje się do zapłaty na rzecz pracodawcy odszkodowania w wysokości 50.000 zł. Powódce wiadomo, że pozwana świadczy pracę na rzecz firmy (...) opartą o wiedzę, kontakty handlowe, doświadczenie pozyskane w toku zatrudnienia w (...). Właścicielem powyższej firmy jest mąż pozwanej – M. M. (1), który rozpoczął wykonywanie indywidualnej działalności gospodarczej w dniu 10 listopada 2015r. Działalność ta jest działalnością konkurencyjną w stosunku do działalności powódki, ponieważ jej przedmiotem są usługi transportowe. Ponadto, w dniu 9 września 2016r. mąż pozwanej uzyskał licencję spedycyjną. Pozwana przedłożyła pierwsze zwolnienie lekarskie na okres od dnia 9 września 2016r. do 16 września 2016r., a następnie przedłożyła kolejne aż do ustania stosunku pracy. Po ustaniu zatrudnienia pozwana usunęła też wszelkie dane z pamięci komputera, który otrzymała do celów służbowych od powódki, zabrała wszystkie wizytówki, notesy i notatki z danymi kontrahentów, z którymi współpracuje powódka, anulowała część zleceń transportowych. Znamienne jest też fakt, że w dniu 12 września 2016r. zarejestrowane zostało na giełdzie transportowej (...) (...) konto firmy (...) pod profilem M. K.. Osoba o powyższym profilu oferowała ładunki, którymi w okresie zatrudnienia u powódki handlowała pozwana. W dniu 13 października 2016r. zarejestrowany został drugi profil o danych M. M. (1). Pod wskazanym numerem kontaktowym do powyższej firmy zgłasza się pozwana. W związku z powyższym powódka zmuszona była wstrzymać wypłatę odszkodowania, które przysługiwało pozwanej w okresie obowiązywania zakazu konkurencji. Powódka zaznaczyła, że możliwość dochodzenia przez pracodawcę kary umownej z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania przez pracownika zobowiązania powstrzymywania się od działalności konkurencyjnej po ustaniu stosunku pracy nie jest uzależnione od wystąpienia szkody.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu wskazała, iż w dniu 2 września 2016r. zachorowała córka pozwanej, w związku z czym udała się ona na zwolnienie lekarskie (od 9 września 2016r.). Gdy powódka dowiedziała się, że pozwanej nie będzie w pracy do połowy września 2016r. postanowiła przedłużyć umowę o pracę z pozwaną tylko do ostatniego dnia zwolnienia lekarskiego. Pozwana zaprzeczyła, aby usunęła dane z komputera pracodawcy oraz aby zabrała wizytówki, notesy i notatki z danymi kontrahentów. Pozwana wskazała, iż nie anulowała też żadnych zleceń transportowych w celu przejęcia klientów oraz że działalność zawodowa jej męża nie ma żadnego związku z działalnością jej samej. Zlecenia na giełdzie (...) (...) są jawne dla wszystkich zarejestrowanych na niej użytkowników. Jeżeli więc powódka oferowała na giełdzie jakiegokolwiek swoje usługi, mógł się z nimi zapoznać każdy kto posiadał konto na tejże giełdzie. Pozwana zaprzeczyła, aby odbierała telefony pod numerem kontaktowym firmy męża. Zdaniem pozwanej, nie prowadziła ona działalności konkurencyjnej w stosunku do powódki a od dnia 29 września 2016r. jest ona zarejestrowana jako bezrobotna i bezskutecznie poszukuje pracy, co związane jest nie tylko z sytuacją na rynku pracy, ale też z chorobą jej dzieci i stanem zdrowia pozwanej, która cierpi od 3 lat na przewlekłe uszkodzenie kości ogonowej. Pozwana powołała się na fakt, iż nie otrzymała od powódki odszkodowania za żaden z miesięcy okresu obowiązywania zakazu konkurencji, w związku z czym zakaz konkurencji przestał obowiązywać. Tymczasem powódka powinna udowodnić, iż pozwana wykonywała działalność konkurencyjną najpóźniej do dnia 10 października 2016r., tj. do dnia płatności pierwszej raty odszkodowania. Na koniec pozwana podniosła, że określona w umowie kara umowna z tytułu naruszenia zakazu

konkurencji jest rażąco wygórowana skoro wartość odszkodowania przewidzianego dla pozwanej wynosiła łącznie kwotę 11 razy niższą (4.590 zł) niż wysokość kary umownej zastrzeżonej dla powódki. Z pozwu nie wynikało też by powódka poniosła jakąkolwiek szkodę.

Na ostatniej rozprawie wyznaczonej w sprawie w dniu 14 września 2018r. przed zamknięciem rozprawy (k. 378) pozwana podniosła, iż w umowie o pracę nie zastrzeżono kary umownej, lecz odszkodowanie w wysokości 50.000 zł. Dopiero wówczas zakwestionowała także, iż w umowie o zakazie konkurencji nie wskazano zakresu działalności konkurencyjnej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

I. M. (1) została zatrudniona w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. (poprzednio w P.) na podstawie umowy o pracę na okres próbny zawartej od dnia 1 czerwca 2016r. do dnia 31 sierpnia 2016r. na stanowisku spedytora międzynarodowego za wynagrodzeniem zasadniczym w wysokości 3.060 zł w pełnym wymiarze etatu.

Na okres od dnia 1 września 2016r. do dnia 16 września 2016r. strony zawarły umowę o pracę na czas określony na takim samym stanowisku i za takim samym wynagrodzeniem co poprzednio.

Niesporne, a nadto dowód: umowa o pracę z dnia 1.06.2016r., umowa o pracę z dnia 1.09.2016r. – w aktach osobowych powódki cz. B. (nienumerowane karty)

Obie umowy o pracę zawierały w § 6 zapis: pracownik oświadcza, że w czasie trwania umowy nie będzie prowadzić działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy, ani też świadczyć pracy w ramach stosunku pracy lub na innej podstawie na rzecz podmiotu prowadzącego taką działalność (ust. 1). Podmiotami konkurencyjnymi wobec pracodawcy są wszystkie podmioty gospodarcze, których przedmiot działalności jest podobny do przedmiotu działalności pracodawcy (ust. 3). Zakaz konkurencji obowiązuje we wszystkich regionach kraju, w których pracodawca, w których pracodawca wykonuje swoją działalność (ust. 4). Powyższe postanowienia stosuje się odpowiednio, gdy pracodawca i pracownik mają dostęp do szczególnie ważnych informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę (ust. 5). Pracownik zobowiązuje się do przestrzegania zakazu konkurencji również przez okres 6 miesięcy czasu od chwili ustania stosunku pracy. W okresie tym pracownikowi przysługuje od pracodawcy odszkodowanie w wysokości 25 procent zasadniczego wynagrodzenia za pracę, uzyskiwanego przed ustaniem stosunku pracy (ust. 6). W przypadku naruszenia zakazu konkurencji przez pracownika pracownik zobowiązuje się do zapłaty na rzecz pracodawcy odszkodowania w wysokości 50.000 zł (ust. 7).

W § 7 obie umowy o pracę zawierały zaś zapis: pracownik zobowiązuje się do zachowania tajemnicy służbowej od chwili zawarcia umowy do upływu 5 lat od chwili jej ustania, tj. do nieprzekazywania, nieujawniania i nie wykorzystywania informacji, uzyskanych w trakcie wykonywania pracy – których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę – na swoją rzecz jak i osób trzecich, w szczególności kopiowania w jakiegokolwiek formie dokumentów zakładu pracy (ust. 1). Tajemnicę służbową stanowią informacje, powzięte przez pracownika w trakcie wykonywania pracy u pracodawcy, w szczególności metody handlowe, sposób zarządzania i organizacji zakładu pracodawcy (ust. 2). Pracownik zobowiązuje do nieujawniania osobom trzecim w szczególności wszelkich dokumentów stanowiących własność pracodawcy, a dotyczących pracodawcy i jego działalności, jak również ich kserokopii i odpisów, a także ich nieprzetrzymywania przez pracownika i wydawania ich na żądanie pracodawcy (ust. 4). Pracownik jest zobowiązany do wydania na rzecz pracodawcy wszelkich dokumentów, pism, druków, umów, akt znajdujących się w jego dyspozycji, sporządzonych i przygotowanych przez pracownika w ramach wykonywania umowy o pracę, jak i ich odpisów i kopii – niezwłocznie, po ustaniu stosunku pracy (ust. 5).

Niesporne, a nadto dowód: umowa o pracę z dnia 1.06.2016r., umowa o pracę z dnia 1.09.2016r. – w aktach osobowych powódki cz. B. (nienumerowane karty)

Termin wypłaty odszkodowania I. M. (1) podczas okresu obowiązywania zakazu konkurencji po ustaniu stosunku pracy miał być taki jak termin wypłaty wynagrodzenia, tj. do 10 – go dnia następnego miesiąca po miesiącu, za który należne jest wynagrodzenie.

Niesporne, a nadto dowód: przesłuchanie wiceprezesa zarządu powódki P. L. w charakterze strony – k. 373-375 w zw. z k. 221-224, wydruk z KRS powódki – k. 12-18

(...) spółka z o.o. w S. (poprzednio w P.) prowadzi działalność transportowo - spedycyjną (według (...): m.in. działalność usługowa wspomagająca transport lądowy, pozostała działalność usługowa, gdzie indziej niesklasyfikowana, transport lądowy towarów, działalność pozostałych agencji transportowych).

Niesporne, a nadto dowód: przesłuchanie wiceprezesa zarządu powódki P. L. w charakterze strony – k. 373-375 w zw. z k. 221-224, wydruk z KRS powódki – k. 12-18

Do obowiązków I. M. (1) podczas zatrudnienia w (...) spółce z o.o. w S. (poprzednio P.) należało: przyjmowanie zleceń spedycyjnych (zawierających pełne dane zleceniodawcy, dokładne adresy załadunku oraz rozładunku, ilość i wagę towaru, uzgodnioną stawkę za usługę spedycyjną, terminy realizacji, ustaloną formę płatności oraz czytelny podpis i pieczętkę zleceniodawcy); udzielanie porad związanych z procesami spedycyjnymi; dokładna weryfikacja zleceniodawcy, sprawdzenie wiarygodności firmy zlecającej usługę; wybór środka transportu (określenie powierzchni ładunkowej); zawieranie umów z przewoźnikami oraz innymi przedsiębiorstwami biorącymi udział w usłudze przemieszczania ładunku, zlecając im wykonanie koniecznych usług; monitorowanie spraw związanych z załadunkiem, przeładunkiem i przewozem towarów oraz rozładunkiem; opracowanie koncepcji przewozów towarów specjalnych; właściwe określenie prowizji spedytorskiej; negocjacje cenowe; ubezpieczenie przesyłki na zlecenie zleceniodawcy; sporządzanie i kompletowanie dokumentacji transportowej; odbiór przesyłki od nadawcy; przygotowanie przesyłki do przewozu; nadanie przesyłki na środek przewozu wraz z dokumentacją przewozową; odbiór przesyłki ze środka transportowego oraz właściwej dokumentacji; organizowanie odprawy celnej; przekazanie przesyłki odbiorcy; podjęcie należności za dostarczoną przesyłkę; monitorowanie salda należności zleceniodawców; przestrzeganie limitów salda kredytu kupieckiego zleceniodawcy; przeprowadzanie cesji praw do przesyłki; bieżące monitorowanie sytuacji na rynku transportowym; nawiązywanie kontaktów handlowych (działalność marketingowa mająca na celu pozyskiwanie klientów – zleceniodawców); raportowanie wykonanych zleceń i wykonanych czynności marketingowych.

Dowód: zakres obowiązków pozwanej - w aktach osobowych powódki cz. B. (nienumerowana karta)

Podczas zatrudnienia w (...) spółce z o.o. w S. I. M. (1) otrzymała od pracodawcy służbowy telefon, komputer oraz zeszyt, w którym miała ona zapisywać notatki podczas wykonywania obowiązków służbowych (dotyczące klientów, obsługiwanych tras, stawek frachtowych itd.). Zapisane w ten sposób zeszyty, jak i inne notatki pracowników dotyczące wykonywanej pracy stanowiły własność (...) spółki z o.o. w S. i pracownicy mieli obowiązek przekazywać je pracodawcy. Generalnie żadnych dokumentów nie wynosiło się poza firmę.

Dowód: zeznania świadka J. L. – k. 226-230, zeznania świadka A. D. – k. 273-277, zeznania świadka A. L. – k. 277-280, zeznania świadka M. S. – k. 280-282

Podczas zatrudnienia I. M. (1) w (...) spółce z o.o. w S. obsługiwała ona klientów zlecających przewozy na trasach: Litwa – Polska, Polska – Czechy, Polska – Słowacja, a w zastępstwie innego pracownika podczas jego pobytu na urlopie – M. S. – trasy Polska – Polska, Polska – Włochy, Polska - Niemcy. I. M. (1) obsługiwała głównie klientów: B. Polska, (...) A., (...) (...), ale też innych m.in. N., E., poznanych w (...) spółce z o.o. w S..

Dowód: wydruki z giełdy (...)(...) – oferty wolnego ładunku – k. 32-46, zeznania świadka J. L. – k. 226-230, zeznania świadka A. D. – k. 273-277, zeznania świadka A. L. – k. 277-280, przesłuchanie pozwanej I. M. (1) w charakterze strony – k. 375-377 w zw. z k. 224-226

Klientów B., (...) A., (...) (...) I. M. (1) sama wprowadziła do (...) spółki z o.o. w S., podejmując w niej zatrudnienie.

Dowód: przesłuchanie pozwanej I. M. (1) w charakterze strony – k. 375-377 w zw. z k. 224-226

Klientów tych I. M. (1) poznała podczas zatrudnienia w poprzednim miejscu pracy - (...) S.A. w S., w której I. M. (1) była zatrudniona jako spedytor w okresie od lutego do maja 2016r. Ze spółką tą I. M. (1) nie była związana umową o zakazie konkurencji. Podczas zatrudnienia w (...) S.A. w S. I. M. (1) namawiała innego pracownika tej spółki (...) do odejścia z pracy i otworzenia własnej firmy.

Dowód: zeznania świadka L. G. – k. 282-284, wydruki rozmowy pomiędzy G. K. a L. G. i pomiędzy J. L. a L. G. za pośrednictwem komunikatora (...)(...) – k. 204-209

I. M. (1) podczas zatrudnienia w (...) spółce z o.o. w S. miała dostęp do bazy klientów (zleceniodawców) i przewoźników. Były tam dane kontrahentów, dane dotyczące ofert, prezentacji. Stawki za transport były ustalane indywidualnie. Na giełdzie transportowej (...)(...) wskazywane są jedynie dane dotyczące rodzaju relacji (np. Czechy – Polska) i rodzaj ładunku (np. 25t, Wywrotka, 24t Plandeka). Nie ma tam danych kontrahentów.

Dowód: wydruki z giełdy (...)(...) – oferty wolnego ładunku – k. 32-46, zeznania świadka J. L. – k. 226-230, zeznania świadka A. D. – k. 273-277, zeznania świadka A. L. – k. 277-280, przesłuchanie wiceprezesa zarządu powódki P. L. w charakterze strony – k. 373-375 w zw. z k. 221-224

Mąż I. M. (2) M. prowadzi działalność gospodarczą od dnia 10 listopada 2015r. pod nazwą (...) L. M. M. (1) (według (...) działalność pozostałych agencji transportowych). Początkowo była to działalność polegająca na transporcie osób. Działalność ta od kwietnia 2016r. pozostawała czasowo zawieszona w związku z kradzieżą samochodu i dokumentów M. M. (1). Wznowiona została od dnia 8 września 2016r. W dniu 9 września 2016r. M. M. (1) uzyskał licencję na wykonywanie transportu drogowego w zakresie pośrednictwa przy przewozie rzeczy (tzw. licencję spedycyjną). Następnie zawarł umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej operatora transportowego z Towarzystwem (...) S.A. w W., wskazując jako datę rozpoczęcia działalności spedycyjnej na dzień 12 września 2016r. Od tego momentu M. M. (1) zajmował się przewozem rzeczy, nie osobiście, lecz prowadząc działalność spedycyjną i zlecając wykonywanie przewozu towarów przewoźnikom. Sam nie posiadał taboru umożliwiającego wykonywanie przewozu towarów.

Dowód: wydruk z CEiIoDG – k. 29, licencja z dnia 9.09.2016r. – k. 30, polisa OC spedytora z dnia 12.09.2016r. – k. 31, przesłuchanie pozwanej I. M. (1) w charakterze strony – k. 375-377 w zw. z k. 224-226

W związku z upływem okresu obowiązywania umowy o pracę na okres próbny (z dniem 31 sierpnia 2016r.) początkowo dla I. M. (1) przygotowano kolejną umowę o pracę na czas określony obejmujący rok czasu. Zanim I. M. (1) zdążyła się z nią zapoznać i ją podpisać, za okres od dnia 9 września 2016r. do dnia 16 września 2016r. I. M. (1) przedłożyła pracodawcy zwolnienie lekarskie w związku z chorobą dziecka. Kiedy I. M. (1) przyszła do zakładu pracy przynosząc oryginał zwolnienia lekarskiego, poinformowała pracodawcę o otrzymaniu kolejnego zwolnienia lekarskiego na dziecko. Zaczęła też narzekać na swój stan zdrowia informując ówczesnego wiceprezesa zarządu spółki - (...), że nie wie jak w związku z tym będzie wyglądała ich dalsza współpraca. Wówczas J. L. odstąpiła od przedłożenia I. M. (1) do podpisu przygotowanej dla niej umowy o pracę na rok czasu i przygotowała dla niej nową umowę o pracę na czas określony od dnia 1 września 2016r. do dnia 16 września 2016r. I. M. (1) podpisała tę umowę bez przeczytania i pospiesznie opuściła teren zakładu pracy. I. M. (1) nigdy więcej nie przyszła do zakładu pracy. Jej stosunek pracy rozwiązał się z upływem okresu czasu, na który zawarto drugą umowę o pracę. Ostatni dzień jej zatrudnienia w spółce (...) był zbieżny z datą, do której wystawiono pierwsze zwolnienie lekarskie.

Następne zwolnienie lekarskie I. M. (1) obejmowało okres od dnia 19 września 2016r. do dnia 3 października 2016r.

Dowód: zaświadczenia lekarskie z dnia 9.09.2016r. i z dnia 19.09.2016r. – k. 26-27, karta ewidencji czasu pracy za wrzesień 2016r. w aktach osobowych pozwanej cz. B (karta nienumerowana), zeznania świadka J. L. – k. 226-230,

zeznania świadka A. D. – k. 273-277, zeznania świadka A. L. – k. 277-280, przesłuchanie wiceprezesa zarządu powódki P. L. w charakterze strony – k. 373-375 w zw. z k. 221-224

Jeszcze przed udaniem się na zwolnienie lekarskie I. M. (1) zabrała z miejsca pracy wszystkie rzeczy ze swojego biurka, w tym notatki, pozostawiając jedynie zdjęcie swojego dziecka. Usunęła też prawie wszystkie maile z komputera służbowego ze służbowej skrzynki mailowej. Generalnie nie praktykowało się usuwania maili, aby w każdym czasie można było wrócić do jakichś ustaleń z klientem (część umów zawierało się jedynie w formie mailowej).

Dowód: zeznania świadka J. L. – k. 226-230, zeznania świadka A. D. – k. 273-277, zeznania świadka A. L. – k. 277-280, przesłuchanie wiceprezesa zarządu powódki P. L. w charakterze strony – k. 373-375 w zw. z k. 221-224

Przed udaniem się na zwolnienie lekarskie I. M. (1) w dniu 5 września 2016r. anulowała zlecenia transportowe otrzymane od spółek (...), czyniąc to na zlecenie klienta. Uczyniła to w dniu, w którym przewoźnicy (zleceniobiorcy) mieli udać się na załadunek. Pomimo tego, żaden z przewoźników nie wystąpił do (...) spółki z o.o. w S. (pośrednika) z roszczeniem odszkodowawczym.

Dowód: anulowane zlecenia transportowe – k. 104-113, zeznania świadka J. L. – k. 226-230, zeznania świadka A. D. – k. 273-277, zeznania świadka A. L. – k. 277-280, przesłuchanie wiceprezesa zarządu powódki P. L. w charakterze strony – k. 373-375 w zw. z k. 221-224

W wiadomości mailowej z dnia 20 września 2016r. I. M. (1) zwróciła się do ówczesnego wiceprezesa zarządu spółki (...) z prośbą o wylogowanie jej osoby z giełdy (...) (...). Otrzymała odpowiedź, że komputer jest w trakcie czyszczenia. Czyszczenie to polegało na usunięciu danych I. M. (1) z giełdy (...) (...) jako osoby występującej w imieniu spółki (...) oraz na zmianie hasła użytkownika komputera służbowego.

Dowód: maile z dnia 20.09.2016r. – k. 164, zeznania świadka J. L. – k. 226-230, zeznania świadka A. D. – k. 273-277, przesłuchanie wiceprezesa zarządu powódki P. L. w charakterze strony – k. 373-375 w zw. z k. 221-224

Po upływie około dwóch tygodni od wizyty I. M. (1) w zakładzie pracy w celu dostarczenia zwolnienia lekarskiego i podpisania drugiej umowy o pracę, J. L. zaciękała się co dzieje się z I. M. (1). Zaczęła przeglądać giełdę transportową (...) (...).

Dowód: zeznania świadka J. L. – k. 226-230, zeznania świadka A. D. – k. 273-277, zeznania świadka A. L. – k. 277-280, przesłuchanie wiceprezesa zarządu powódki P. L. w charakterze strony – k. 373-375 w zw. z k. 221-224

Okazało się wówczas (jeszcze przed dniem 10 października 2016r.), że w dniu 12 września 2016r. na giełdzie transportowej (...) (...) została zarejestrowana firma (...) wskazując na pracownika firmy (...), jego numer (...) i e-mail: (...) Osoba ta oferowała za pośrednictwem giełdy transportowej ładunki, w tym w okresie od dnia 5 października 2016r. do 11 października 2016r.

Niesporne, a nadto dowód: wydruk z giełdy (...) (...) z danymi pracowników firmy (...) – k. 28, wydruki z giełdy (...) (...) – oferty wolnego ładunku – k. 32-46, zeznania świadka J. L. – k. 226-230, zeznania świadka A. D. – k. 273-277, zeznania świadka A. L. – k. 277-280, przesłuchanie wiceprezesa zarządu powódki P. L. w charakterze strony – k. 373-375 w zw. z k. 221-224

Osoba zarejestrowana na giełdzie transportowej jako M. K. zgłaszała ładunki na trasach obsługiwanych przez I. M. (1) podczas zatrudnienia w (...) spółce z o.o. w S.: Litwa – Polska, Polska – Czechy, Polska – Słowacja.

Dowód: wydruki z giełdy (...) (...) – oferty wolnego ładunku – k. 32-46, zeznania świadka J. L. – k. 226-230, zeznania świadka A. D. – k. 273-277, zeznania świadka A. L. – k. 277-280, zeznania świadka L. G. – k. 282-284, przesłuchanie wiceprezesa zarządu powódki P. L. w charakterze strony – k. 373-375 w zw. z k. 221-224

To I. M. (1) prowadziła korespondencję na komunikatorze na giełdzie (...) (...) jako M. K.. I. M. (1) w okresie sierpnia/ września 2016r. zgłosiła się do firm (...) już nie jako przedstawiciel (...) spółki z o.o., lecz jako przedstawiciel odrębnej firmy. Zwróciła się ona także w imieniu firmy męża do znajomych przewoźników, z którymi współpracowała podczas zatrudnienia w (...) S.A. w S. i w (...) spółce z o.o. w S. – z prośbą o wystawienie opinii firmie jej męża na giełdzie (...) (...).

Dowód: zeznania świadka L. G. – k. 282-284, wydruki rozmowy pomiędzy G. K. a L. G. i pomiędzy J. L. a L. G. za pośrednictwem komunikatora (...) (...) – k. 204-209

Panięskie nazwisko I. M. (1) brzmi K.. Osoba taka jak M. K. nie istnieje. Nigdy nie była pracownikiem męża I. M. (2) M.. M. K. zatrudnia osobę (mężczyznę) o innych danych personalnych.

Niesporne, a nadto dowód: przesłuchanie pozwanej I. M. (1) w charakterze strony – k. 375-377 w zw. z k. 224-226

J. L. zgłosiła giełdzie transportowej (...) (...), iż taka osoba jak M. K. nie istnieje. Po zweryfikowaniu tego zgłoszenia, M. K. został usunięty jako pracownik M. M. (1) na giełdzie (...) (...).

Dowód: zeznania świadka J. L. – k. 226-230, zeznania świadka A. D. – k. 273-277, zeznania świadka A. L. – k. 277-280, przesłuchanie wiceprezesa zarządu powódki P. L. w charakterze strony – k. 373-375 w zw. z k. 221-224

Na giełdzie (...) (...) został natomiast w dniu 13 października 2016r. bezpośrednio zarejestrowany M. M. (1) ze wskazaniem numeru (...) i E-maila: (...)

Dowód: wydruk z giełdy (...) (...) z danymi pracowników firmy (...) – k. 28

Po ustaniu stosunku pracy I. M. (1) niektórzy klienci (B. Polska, (...) A., (...) (...)), których obsługiwała ona podczas zatrudnienia w (...) spółce z o.o. w S. zaprzestali współpracy z tą spółką bez podania przyczyny.

Dowód: zeznania świadka J. L. – k. 226-230, zeznania świadka A. D. – k. 273-277, zeznania świadka A. L. – k. 277-280, przesłuchanie wiceprezesa zarządu powódki P. L. w charakterze strony – k. 373-375 w zw. z k. 221-224

Po ustaniu zatrudnienia I. M. (1) w (...) spółce z o.o. w S., spółka (...) rozpoczęła współpracę z firmą męża I. M. (1).

Dowód: przesłuchanie pozwanej I. M. (1) w charakterze strony – k. 375-377 w zw. z k. 224-226

W dniu 16 maja 2017r. I. M. (1) skierowała wiadomość mailową do G. P. z firmy (...) o treści: „Witam pani G., Pojawiło się coś nowego? Pozdrawiam. I. M. (1). Specjalista ds. (...) i Logistyki” Wiadomość została skierowana z adresu: (...) – tego samego, który został przypisany M. K. na giełdzie (...) (...).

Dowód: mail z dnia 15.05.2017r. – k. 213

Firma (...) była klientem obsługiwanym w Atak (...) spółce z o.o. w S. przez G. K..

Dowód: zeznania świadka J. L. – k. 226-230, zeznania świadka A. D. – k. 273-277, zeznania świadka A. L. – k. 277-280,

Biuro (...) S.A. w P. nie współpracowało z (...) (...) M. M. (1).

Dowód: pismo Grupy (...) S.A. z dnia 8.05.2018r. – k. 337

Od dnia 29 września 2016r. do maja 2018r. I. M. (1) była zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy w S. jako osoba bezrobotna. Zatrudnienie podjęła w sierpniu 2018r.

Dowód: karta wizyt – k. 173-174, przesłuchanie pozwanej I. M. (1) w charakterze strony – k. 375-377 w zw. z k. 224-226

(...) spółka z o.o. w S. nie wypłaciła I. M. (1) odszkodowania za obowiązywanie zakazu konkurencji za żaden z miesięcy po ustaniu stosunku pracy.

Niesporne, a nadto dowód: przesłuchanie wiceprezesa zarządu powódki P. L. w charakterze strony – k. 373-375 w zw. z k. 221-224, przesłuchanie pozwanej I. M. (1) w charakterze strony – k. 375-377 w zw. z k. 224-226

I. M. (1) nigdy nie zwróciła się do (...) spółki z o.o. w S. o wypłatę odszkodowania za obowiązywanie zakazu konkurencji. Nie otrzymała przesądowego wezwania do zapłaty kary umownej.

Niesporne, a nadto dowód: przesłuchanie wiceprezesa zarządu powódki P. L. w charakterze strony – k. 373-375 w zw. z k. 221-224, przesłuchanie pozwanej I. M. (1) w charakterze strony – k. 375-377 w zw. z k. 224-226

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się częściowo zasadne, a to ze względu na uznanie kary umownej za rażąco wygórowaną. Natomiast Sąd nie podzielił argumentów pozwanej co do braku podjęcia działalności konkurencyjnej.

Zgodnie z treścią przepisu art. 101¹ § 1 k.p. w zakresie określonym w odrębnej umowie, pracownik nie może prowadzić działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy ani też świadczyć pracy w ramach stosunku pracy lub na innej podstawie na rzecz podmiotu prowadzącego taką działalność (zakaz konkurencji).

Na mocy art. 101² k.p. powyższy przepis stosuje się odpowiednio, gdy pracodawca i pracownik mający dostęp do szczególnie ważnych informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę, zawierają umowę o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. W umowie określa się także okres obowiązywania zakazu konkurencji oraz wysokość odszkodowania należnego pracownikowi od pracodawcy, z zastrzeżeniem przepisów § 2 i 3.

W myśl tegoż § 3 odszkodowanie nie może być niższe od 25% wynagrodzenia otrzymanego przez pracownika przed ustaniem stosunku pracy przez okres odpowiadający okresowi obowiązywania zakazu konkurencji; odszkodowanie może być wypłacane w miesięcznych ratach. W razie sporu o odszkodowanie orzeka sąd pracy.

Zatem treścią umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy jest zobowiązanie się pracownika do niepodejmowania po rozwiązaniu stosunku pracy działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy w zakresie i przez czas określony w umowie oraz zobowiązanie się pracodawcy do wypłacenia pracownikowi z tego tytułu odszkodowania w określonej wysokości, mającego stanowić rekompensatę zarobków utraconych przez pracownika wskutek objęcia go ograniczeniem dotyczącym powstrzymywania się od działalności konkurencyjnej.

W niniejszej sprawie powodowa spółka nie wypłaciła pozwanej odszkodowania za żaden z miesięcy obowiązywania zakazu konkurencji po ustaniu stosunku pracy (płatność pierwszej raty przypadła niespornie na dzień 10 października 2016r.). Nie oznacza to jednak, iż zakaz konkurencji nie obowiązywał pozwanej. Powodowa spółka wykazała bowiem w toku postępowania, iż pozwana I. M. (1) podjęła się działalności konkurencyjnej jeszcze przed terminem wymagalności pierwszej raty odszkodowania, tj. przed dniem 10 października 2016r. Naruszenie przez byłego pracownika umowy o zakazie konkurencji upoważnia natomiast pracodawcę do wstrzymania wypłaty dalszych rat odszkodowania od daty dowiedzenia się o tym, a jeżeli płacił raty w czasie naruszenia tego zakazu przez byłego pracownika – do dochodzenia ich zwrotu na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (por. Komentarz do art. 101² k.p. Kazimierza Jaśkowskiego). Powstaje wówczas obowiązek wypłaty przez pracownika zastrzeżonej na rzecz pracodawcy kary umownej.

Pozwana I. M. (1) zaprzeczyła, aby prowadziła w jakiegokolwiek formie działalność konkurencyjną w stosunku do działalności powodowej spółki po ustaniu zatrudnienia w tej spółce. Nie kwestionując, iż działalność gospodarcza jej

męża M. M. (1) (...) (...) M. M. (1)) jest działalnością konkurencyjną w stosunku do działalności (...) spółki z o.o. w S., konsekwentnie wskazywała, iż nie miała (i nie ma) żadnego związku z działalnością jej męża, nigdy nie pomagała mu w prowadzeniu tej działalności, a nawet nie zna szczegółów dotyczących tej działalności.

Przeczą temu dowody zgromadzone w sprawie, analiza ich treści i sekwencji zdarzeń jakie miały miejsce w ustalonym stanie faktycznym. Przede wszystkim należy stwierdzić, iż Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanej I. M. (1) przesłuchanej w charakterze strony jako że pozostawały one w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zebranym w sprawie, często były sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i niekonsekwentne. Przykładowo pozwana zeznała początkowo, że nigdy nie pomagała i nie pomaga w działalności męża (k. 224), by następnie, po przedstawieniu przez powódkę wiadomości mailowej z dnia 16 maja 2017r. (k. 213), zeznać, iż napisała tego maila, gdyż mąż, który wyjechał do Holandii ją o to poprosił. Mąż nie miał wówczas dostępu do Internetu, ale było to już po upływie okresu, w którym była ona związana zakazem konkurencji (k. 376). Treść tego maila (skierowanego notabene do klienta powodowej spółki – firmy (...)) przedstawiała się jednak następująco: „Witam pani G.. Pojawilo się coś nowego? Pozdrawiam. I. M. (1). Specjalista ds. (...) i Logistyki”. Pozwana nie napisała, że pisze w imieniu nieobecnego męża w awaryjnej sytuacji. Podpisała się własnym mieniem i nazwiskiem i opisała swoje stanowisko: Specjalista ds. (...) i Logistyki, choć formalnie pozostawała wówczas (aż do maja 2018r.) zarejestrowana w PUP jako osoba bezrobotna. Treść tego maila i użyta forma grzecznościowa („pani G.”) wskazuje też, że pozwana nie kontaktowała się z osobą z firmy (...) pierwszy raz (nie poznała jej też podczas zatrudnienia w powodowej spółce, z ramienia której z firmą (...) współpracowała G. K.). Nie ma znaczenia dla ocen wiarygodności zeznań pozwanej, iż mail ten został skierowany już po okresie obowiązywania zakazu konkurencji.

Ponadto, należy zauważyć, że omawiana wyżej wiadomość mailowa została skierowana z adresu: (...), a więc tego samego adresu, który został przypisany na giełdzie transportowej (...) (...) nieistniejącemu M. K.. To osoba o takich danych została pierwotnie (w dniu 12 września 2016r.) zarejestrowana na giełdzie (...) (...) jako pracownik męża pozwanej M. M. (1). Kiedy po zgłoszeniu przez ówczesnego wiceprezesa powódki – J. L. faktu, iż taka osoba jak M. K. nie istnieje, została ona usunięta z giełdy i dopiero wówczas (w dniu 13 października 2016r.) został zarejestrowany sam M. M. (1). Przypisano mu jednak zupełnie inny numer telefonu niż M. K. i zupełnie Innu adres mailowy niż M. K. (z którego to adresu pisała pozwana do firmy (...)), tj. (...) Należy zauważyć w końcu, iż niespornie fikcyjna osoba M. K. zarejestrowana na giełdzie transportowej jako pracownik M. M. (1) nosiła panieńskie nazwisko pozwanej. Pozwana zeznała, że nie miała o tym wiedzy, a jej mąż zapytany o ten fakt wyjaśnił pozwanej, że postąpił tak dlatego, aby nie wyglądało na to, że jego firma jest jednoosobowa (k. 225). Jednocześnie podczas kolejnego przesłuchania pozwana zeznała, że od czasu wznowienia działalności gospodarczej mąż zatrudniał pracownika (k. 376). Pozwana nie potrafiła wyjaśnić dlaczego to nie ta osoba, lecz fikcyjny M. K. został zarejestrowany na giełdzie (...) (...).

Za niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego Sąd uznał zeznania pozwanej, zgodnie z którymi pozwana (wykonująca pracę w branży spedycyjnej, w związku z czym osadzona w tematach z tym związanych) miała nie interesować się tym, kiedy jej mąż rozpoczął starania o uzyskanie licencji spedycyjnej i że zaczęła rozmawiać o tym z mężem dopiero po otrzymaniu pozwu, nie podejmując wcześniej w domu w ogóle tematów służbowych, choć to pod adresem domowym mąż pozwanej zarejestrował swoją działalność i nie posiadał biura w innym miejscu (k. 224). Niekonsekwentnie też pozwana podczas pierwszego przesłuchania nie wskazywała na brak możliwości podjęcia pracy po ustaniu stosunku pracy z powódką z uwagi na chorobę nowotworową, jak to uczyniła podczas przesłuchania w charakterze strony (k. 377). W odpowiedzi na pozew pozwana także nie powołała się na ten fakt, lecz jedynie na częste choroby dzieci oraz na przewlekłe uszkodzenie kości ogonowej.

Dowody w postaci ofert wolnych ładunków na giełdzie (...) (...) z okresu od 5 do 11 października 2016r. (k. 32-47) zamieszczonych przez fikcyjnego M. K. krótko po ustaniu stosunku pracy, a dotyczących relacji obsługiwanych w powodowej spółce przez pozwaną Litwa - Polska, Polska – Czechy, Polska - Słowacja dla firm (...) przy jednoczesnym zerwaniu współpracy przez te podmioty z powodową spółką (bez podania przyczyny) świadczą o tym, iż nie był to przypadek. Ponadto, jak wynika z zeznań świadka L. G. (będącej pracownikiem poprzedniego pracodawcy pozwanej – (...) S.A. w S.) – pozwana I. M. (1) w okresie sierpień – wrzesień 2016r. zgłaszała się do klientów spółki (...) i (...) (będących także klientami spółki (...), w której pracuje świadek) już jako odrębna firma i rozpoczęła z nimi współpracę.

Informowali ją o tym logistycy z tych firm (z B. Polska – P. K. i K. K., z (...) M. V.). Ponadto, świadek L. G. uzyskała informację od przewoźników, z którymi współpracuje (...) S.A. w S., a którzy mieli kontakt z fikcyjnym M. K., że to pozwana odzywa się na komunikatorze T. (...). Ponadto, zwracała się ona do nich (znając ich z poprzednich miejsc pracy) z prośbą o wystawienie opinii dla firmy jej męża i opinie takie zostały przez nich wystawione na giełdzie (...) (...). Świadek L. G. wskazała też, iż pozwana po ustaniu stosunku pracy z (...) S.A. w S. z końcem maja 2016r. (nie będąc związaną z tą spółką umową o zakazie konkurencji) przejęła jej klientów (B. Polska, (...), (...) (...)), namawiała również świadka do odejścia z tej spółki i założenia własnej formy o podobnym profilu działalności. Jakkolwiek okoliczności te nie mają bezpośredniego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, to mają znaczenie pośrednie, wskazując na sposób działania pozwanej, dążącej do rozpoczęcia pracy na własny rachunek. Sąd nie miał jednocześnie podstaw do uznania zeznań L. G. za niewiarygodne. Przeciwnie były one konsekwentne, szczegółowe i spójne. Sama pozwana zaś wskazała, że nie jest w żaden sposób skonfliktowana ze świadkiem. Treść zeznań L. G. korespondowała też z treścią jej rozmowy z G. K. i J. L. na komunikatorze (...) (...), z której wydruk przedłożyła do akt powodowa spółka. Świadek L. G., po okazaniu jej ww. wydruku podczas przesłuchania przed Sądem, zaznaczyła, iż nie była to pierwsza jej rozmowa z przedstawicielami powódki na temat przedmiotowych kwestii. Już bowiem w sierpniu bądź we wrześniu 2016r. świadek rozmawiała na ten temat z jedną z pracownic powodowej spółki i z jej szefową na komunikatorze giełdy (...) (...). Było to w czasie, kiedy pozwana przebywała na zwolnieniu lekarskim będąc zatrudnioną w powodowej spółce. Zeznania tego świadka znalazły nadto odzwierciedlenie w zeznaniach świadka J. L. i wiceprezesa zarządu powódki – P. L..

W okolicznościach niniejszej sprawy istotne znaczenia ma także wspomniana wcześniej sekwencja zaistniałych zdarzeń. Mianowicie, pozwana I. M. (1) udała się na zwolnienie lekarskie w dniu, w którym jej mąż uzyskał licencję spedycyjną, tj. w dniu 9 września 2016r. (w dniu 8 września 2016r. wznowił natomiast zawieszoną działalność gospodarczą). W dniu udania się na zwolnienie lekarskie uporządkowała swoje miejsce pracy, pozostawiając na nim jedynie zdjęcie dziecka. Z biurka usunęła natomiast swoje notatki, choć jak wynika z zeznań świadków J. L., A. D. (przełożonej pozwanej), A. L. i M. S. oraz wiceprezesa zarządu powódki P. L. wynika, iż zapisane w pracy zeszyty (czy notatniki) były własnością pracodawcy i nie można było wynosić ich poza teren firmy. Z zeznań wyżej wymienionych wynika też, iż ze służbowej skrzynki mailowej pozwanej usunięto większość maili, choć generalnie nie praktykowało się w firmie usuwania maili, aby w każdym czasie można było wrócić do jakichś ustaleń z klientem (część umów zawierało się jedynie w formie mailowej). Podczas dostarczenia zwolnienia lekarskiego do zakładu pracy, kiedy wystąpiła kwestia podpisania kolejnej umowy o pracę, pozwana zaczęła niespodziewanie skarżyć się na swój stan zdrowia wyrażając obawy co do dalszej współpracy z powodową spółką, po czym podpisała przygotowaną dla niej umowę o pracę nie zważając nawet na okres, na który jest zawierana i pospiesznie opuszczając zakład pracy. W dniu 12 września 2016r. na giełdzie (...) (...) został zarejestrowany fikcyjny M. K. jako pracownik męża pozwanej i co najmniej od 5 października 2016r. (a więc jeszcze przed nadejściem terminu wypłaty pierwszej raty odszkodowania dla pozwanej za obowiązywanie zakazu konkurencji) oferował on ładunki na giełdzie transportowej (...) (...). Jednocześnie pozwana nigdy nie zwróciła się do powodowej spółki o wypłatę odszkodowania za obowiązywanie zakazu konkurencji, choć nie otrzymała w sprawie przesądowego wezwania do zapłaty kary umownej i o roszczeniach powódki dowiedziała się dopiero z pozwu, który otrzymała w dniu 1 czerwca 2017r. Wśród dowodów zebranych w sprawie brakuje takich, które wskazywałyby na anulowanie przez pozwaną zleceń transportowych od firm (...) w dniu 5 września 2016r. właśnie z tego powodu, iż pozwana podjęła się ich realizacji za niższą cenę niż (...) spółka z o.o. w S.. Nie zmienia to jednak faktu, iż miała miejsce sytuacja, w której w dniu 5 września 2016r. pozwana anulowała zlecenia transportowe otrzymane od spółek (...), czyniąc to na zlecenie klienta oraz ze uczyniła to w dniu, w którym przewoźnicy (zleceniobiorcy) mieli udać się na ładunek. Pomimo tego, żaden z przewoźników nie wystąpił do (...) spółki z o.o. w S. (pośrednika) z roszczeniem odszkodowawczym, co według zeznań świadka J. L. i wiceprezesa zarządu powódki P. L. było sytuacją niecodzienną, która pozwoliła im na wysnucie wniosku, iż pozwana porozumiała się tu zarówno ze zleceniodawcą jak i z przewoźnikami, realizując te zlecenia poza powodową spółką. Na tą okoliczność brak jednak dowodów w sprawie. Przydatne w tej kwestii nie okazały się zeznania świadka E. M. (byłego pracownika firmy (...) z E.), która generalnie nie pamiętała większości zagadnień, o które była pytana przez Sąd, bądź jedynie zasłaniała się niepamięcią, nawet

w zakresie potwierdzonego przez pozwaną faktu, iż po ustaniu stosunku pracy z powodową spółką firma jej męża realizowała zlecenia dla (...) (...) (k. 225). Spółki (...) funkcjonowały przy tym, według zeznań E. M., w jednym miejscu.

Brak zawarcia umowy formalnej umowy przez pozwaną I. M. (1) z jej mężem nie stanowi przeszkody do uznania, iż pozwana wykonywała po ustaniu stosunku pracy działalność konkurencyjną względem działalności powodowej spółki. Zgodnie bowiem z § 6 ust. 1 obu zawartych przez strony umów o pracę pracownik oświadcza, że w czasie trwania umowy nie będzie prowadzić działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy, ani też świadczyć pracy w ramach stosunku pracy lub na innej podstawie na rzecz podmiotu prowadzącego taką działalność. Nie wskazano tu zatem konkretnej podstawy świadczenia pracy na rzecz podmiotu konkurencyjnego. Może być nią także ustne porozumienie odnośnie pracy na rzecz podmiotu konkurencyjnego jakim niespornie była firma męża pozwanej, realizująca od września 2016r. działalność spedycyjną (analogicznie jak powodowa spółka). Brak jednocześnie dowodów na to, by to pozwana a nie jej mąż faktycznie prowadziła działalność (...) (...) M. M. (1).

W toku postępowania pozwana zdawała się (nie wyartykułowała tego wprost) podnosić zarzut, że nie miała ona dostępu do szczególnie ważnych informacji w rozumieniu art. 101² § 1 k.p. oraz, że pracowała z użyciem danych dostępnych publicznie wszystkim uczestnikom internetowej giełdy transportowej. Abstrahując od braku prawdziwości tego twierdzenia, to pozostaje ono bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. W jednolitym dotychczas orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się bowiem, że wskazane w art. 101² § 1 k.p. warunki określające podmiot klauzuli konkurencyjnej nie podlegają ocenie na podstawie kryteriów obiektywnych, lecz zależą od subiektywnego przekonania pracodawcy, ważącego własny interes przy formułowaniu zakazu. Umowa o zakazie konkurencji może być więc zawarta nawet wówczas, gdy pracodawca jedynie przewiduje, że pracownik uzyska szczególnie ważne informacje. To pracodawca uznaje, czy wykorzystanie u konkurencji nabytej przez pracownika wiedzy mogłoby narazić go na szkodę. Podmiotem umowy o zakazie konkurencji może być więc każdy pracownik, co do którego pracodawca samodzielnie i w sposób swobodny zdecyduje, czy posiadane przez niego informacje są takimi, o jakich mowa w art. 101² § 1 k.p. (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 1998 r., I PKN 121/98, OSNP Nr 10/1999, poz. 342; z dnia 17 listopada 1999 r., I PKN 358/99, OSNP Nr 7/2001, poz. 217 czy z dnia 17 grudnia 2001 r., I PKN 742/00, OSNP Nr 24/2003, poz. 588). Dążąc do zawarcia umowy o zakazie konkurencji, pracodawca chroni bowiem swoje interesy oparte na przekonaniu, że pracownik ma dostęp do informacji, które pracodawca uważa za szczególnie ważne, ponieważ ich ujawnienie mogłoby narazić go na szkodę, nawet jeśli taka ocena nie ma obiektywnego uzasadnienia, gdy okazuje się, że pracownik nie miał lub nie ma dostępu do tego rodzaju istotnych informacji bądź wykorzystanie nabytej przez niego wiedzy nie narażało pracodawcy na szkodę (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2005 r., II PK 258/04, OSNP Nr 22/2005, poz. 356, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2007 r., I PK 361/06, OSNAPiUS 2008/9-10/130).

W przedmiotowej sprawie w § 7 ust. 2 zawartych umów o pracę określono co stanowi istotne informacje dla pracodawcy. Wskazano tam mianowicie, że tajemnicę służbową stanowią informacje, powzięte przez pracownika w trakcie wykonywania pracy u pracodawcy, w szczególności metody handlowe, sposób zarządzania i organizacji zakładu pracodawcy.

Dopiero przed zamknięciem rozprawy w niniejszej sprawie pozwana podniosła zarzut dotyczący tego, że w umowie o zakazie konkurencji zastrzeżono nie karę umowną lecz odszkodowanie w kwocie 50.000 zł za naruszenie zakazu konkurencji oraz że w umowie nie określono zakresu działalności konkurencyjnej, od której powinna powstrzymać się pozwana po ustaniu stosunku pracy. Zarzuty zgłoszone z naruszeniem przepisu art. 207 § 6 k.p.c. należało uznać za spóźnione i je pominąć. Sąd nie prowadził postępowania dowodowego, wobec jasnego dotąd stanowiska obu stron odnośnie charakteru świadczenia zastrzeżonego w umowie o zakazie konkurencji, odnośnie woli i zamiaru stron co do charakteru tego świadczenia. Podobnie jeżeli chodzi o zakres działania zakazu działalności konkurencyjnej.

Jedynie na marginesie zatem Sąd wskazuje, iż wola i zgodny zamiar stron w ww. zakresach nie budzą wątpliwości Sądu. Powodowa spółka wskazała w pozwie, iż domaga się od pozwanej zasądzenia kary umownej w wysokości zastrzeżonej w umowie, tj. 50.000 zł bez potrzeby wykazywania szkody (podkreśliła to także na pierwszej rozprawie wyznaczonej

w sprawie). Pozwana w odpowiedzi na pozew odnosiła się właśnie do kary umownej, podnosząc jedynie zarzut jej rażącego wygórowania. Z treści umowy o zakazie konkurencji (zawartej w treści samej umowy o pracę – w jej § 6) jednoznacznie wynika, iż strony zastrzegły świadczenie o konkretnie wskazanej stałej wysokości 50.000 zł na wypadek naruszenia przez pozwaną obowiązującego zakazu konkurencji, a więc niezależnie od wysokości powstałej z tego tytułu szkody. Oznacza to, że słowo „odszkodowanie” zostało użyte jedynie omyłkowo.

Podobnie rzecz się ma w przypadku zakresu działalności konkurencyjnej, od której powstrzymać się miała pozwana. Z treści zeznań pozwanej I. M. (1) nie wynika, aby budził on wątpliwości pozwanej. Na podstawie umowy o zakazie konkurencji zawartej między stronami oczywistym jest, iż pozwana powinna co najmniej powstrzymać się od wykonywania pracy w podobnym charakterze co w powodowej spółce (spedytor międzynarodowy) i w podmiotach gospodarczych, których przedmiot działalności jest podobny do przedmiotu działalności powodowej spółki (świadczenie usług transportowo – spedycyjnych). Podnoszenie przez pozwaną zarzutu o niedookreślonym w umowie zakresie działalności konkurencyjnej i to dopiero przed zamknięciem rozprawy stanowi nieudaną próbę uniknięcia odpowiedzialności.

Natomiast zasadnym okazał się zarzut pozwanej (podniesiony już w odpowiedzi na pozew) odnośnie rażącego wygórowania zastrzeżonej kary umownej. O ile w prawie pracy na ogół wyklucza się dopuszczalność kary umownej, jako narzędzia zabezpieczającego interes pracodawcy wobec pracownika, to odmiennie tę dopuszczalność orzecznictwo ocenia w stosunku do kary umownej przewidzianej w umowie o zakazie konkurencji. W wyroku z dnia 10 października 2003r. (I PK 528/02, OSNP 2004, Nr 19, poz. 336) Sąd Najwyższy stwierdził, że w umowie o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy dopuszczalne jest zastrzeżenie kary umownej na rzecz byłego pracodawcy w razie niewykonania lub nienależytego wykonania przez byłego pracownika obowiązku powstrzymywania się od działalności konkurencyjnej (art. 483 kc w zw. z art. 300 k.p.). Podobny pogląd znalazł się w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2008r. w sprawie I PK 183/07, MoP 2008, Nr 8, s. 421.

Klauzula konkurencyjna nie jest jednak umową prawa cywilnego, lecz umową prawa pracy, pozostając w bezpośrednim związku podmiotowym i przedmiotowym ze stosunkiem pracy. Okoliczność ta musi być wzięta pod uwagę przy ocenie możliwej do zaakceptowania wysokości zastrzeżonej kary umownej. Jej wysokość powinna być korygowana zasadami prawa pracy, zwłaszcza ryzyka podmiotu zatrudniającego i ograniczonej odpowiedzialności materialnej pracownika. W tym kontekście istotny jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2008r. (II PK 127/07, OSNAPiUS 2009, Nr 13–14, poz. 168, s. 545) wskazujący, że w ocenie rażącego wygórowania kary umownej w klauzuli konkurencyjnej (art. 484 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p.) ma znaczenie wysokość odszkodowania z tytułu powstrzymywania się od działalności konkurencyjnej oraz rozmiar szkody poniesionej przez pracodawcę i sposób zachowania się pracownika związanego zakazem konkurencji.

Pogląd o możliwości miarkowania rażąco wygórowanej kary umownej został potwierdzony m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2015r. (II PK 242/14), gdzie Sąd Najwyższy dopuścił możliwość stosowania klauzul generalnych z art. 8 k.p. do umów o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. W uzasadnieniu wyroku słusznie podniesiono, że ugruntowane jest orzecznictwo Sądu Najwyższego, w którym przyjmuje się, że oceniając rażące wygórowanie kary umownej należy się odnieść do odszkodowania z tytułu zakazu konkurencji otrzymywanego przez pracownika oraz do rozmiaru szkody poniesionej przez pracodawcę. Już w wyroku z dnia 27 stycznia 2004r., I PK 222/03 (PiZS 2006 nr 8, s. 31) Sąd Najwyższy zaprezentował stanowisko, że kara umowna przysługująca pracodawcy za złamanie przez pracownika zakazu konkurencji nie powinna być rażąco wyższa od odszkodowania należnego pracownikowi za powstrzymywanie się od zakazu konkurencji. Stanowisko powyższe zostało rozwinięte w kolejnym wyroku z dnia 4 lipca 2007r. w sprawie II PK 359/06 (OSNP 2008, nr 15-16, poz. 223), w którym Sąd Najwyższy przyjął, że ocena rażącego wygórowania kary umownej określonej w umowie o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy powinna być odniesiona do wysokości ustalonego w tej umowie odszkodowania, a nie do wysokości jego miesięcznej raty.

Ustalając wysokość odszkodowania należnego pracownikowi od pracodawcy za powstrzymanie się od działalności konkurencyjnej pracodawca w istocie wycenia wartość zakazu konkurencji. Wartości odszkodowania pracownika, a z

drugiej strony kary umownej nie powinny rażąco odbiegać od siebie, choć nie chodzi o zapewnienie ekwiwalentności (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2004r. w sprawie I PK 222/03, PIZS 2006 nr 8, s. 31).

W analizowanym przypadku odszkodowanie należne pracownikowi za każdy miesiąc powstrzymywania się od działalności konkurencyjnej po ustaniu stosunku pracy wynosiło 765 zł, a umowa została zawarta na 6 miesięcy. Łączna wartość odszkodowania to 4.590 zł. W porównaniu do tej wielkości kara umowna w kwocie 50.000 zł jest niemal 11 - krotnie wyższa, co stanowi o jej rażącym wygórowaniu. Sąd – miarkując jej wysokość – stwierdził, że z jednej strony stopień zawinienia pozwanej był istotny, skoro już podczas zwolnienia lekarskiego, z którego pozwana korzystała w powodowej spółce pod koniec zatrudnienia pozwana podjęła działalność konkurencyjną i ukrywając ten fakt przed powodową spółką (m.in. poprzez utworzenie konta fikcyjnego pracownika na giełdzie (...)(...)). Z drugiej jednak strony pozwana nie wykazała w toku postępowania wysokości poniesionej szkody (w celu dochodzenia kary umownej nie miała takiego obowiązku). Niewątpliwie jednak jakaś szkoda powstała, skoro podmioty obsługiwane podczas zatrudnienia przez pozwaną zerwały współpracę z powódką po ustaniu zatrudnienia pozwanej. W rezultacie Sąd uznał, że dwukrotność ogólnej wartości odszkodowania przewidzianego na rzecz pozwanej w umowie o zakazie konkurencji (4.590 zł * 2) będzie adekwatna i zasądził na rzecz powódki kwotę 9.180 zł, biorąc za podstawę prawną art. 483 § 1 i 484 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. W pozostałym zakresie powództwo o zasądzenie kary umownej oddalono.

Ustawowe odsetki za opóźnienie zasądzono na podstawie art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. Wierzytelność o zapłatę kary umownej jest bez wątpienia zobowiązaniem bezterminowym. W takiej sytuacji dłużnik powinien spełnić swoje świadczenie po wezwaniu go do tego przez wierzyciela (art. 455 k.c.). Od daty bezskutecznego upływu terminu wskazanego w takim wezwaniu dłużnik pozostaje w opóźnieniu, uprawniającym wierzyciela do naliczenia odsetek (art. 481 § 1 k.c.). W niniejszej sprawie funkcję wezwania do zapłaty stanowił pozew, zatem odsetki ustawowe zasądzono od dni następnego o dniu doręczenia pozwanej odpisu pozwu.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił przede wszystkim w oparciu o zeznania świadków J. L. (ówczesnej wiceprezes zarządu powódki), A. D. (przełożonej pozwanej), A. L., M. S., L. G. oraz aktualnego wiceprezesa zarządu powódki P. L.. Zeznania wyżej wymienionych były spójne, korespondowały ze sobą i pozwoliły wspólnie skonstruować ustalenia faktyczne w sprawie. Ponadto Sąd oparł się na niekwestionowanych przez stronach dokumentach zgromadzonych w sprawie (m.in. znajdujących się w aktach osobowych pozwanej, zleceniach transportowych, wydrukach z giełdy T. (...), z CEDiDG). Sąd jedynie w ograniczonym zakresie uwzględnił zeznania pozwanej z przyczyn wskazywanych we wcześniejszej części uzasadnienia. Pomocne nie okazały się też zeznania świadka E. M., która nie pamiętała o kwestiach istotnych dla tego postępowania.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym to przepisem strona przegrywając sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na mocy art. 100 k.p.c. koszty te stosunkowo rozdzielono stosownie do stopnia, w jakim każda ze stron wygrała. Powodowa spółka wygrała proces w 18% (9.180 zł/50.000 zł), a pozwana – w 82%. Do kosztów procesu poniesionych przez powódkę należała opłata od pozwu w kwocie 2.500 zł. Pozwana powinna zwrócić powódce 5% od zasądzonej kwoty (9.180 zł), a więc kwotę 459 zł. Obie strony poniosły koszt zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł (§ 2 pkt 5 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych - Dz.U. z 2015 r. poz. 1804). Powódka powinna otrzymać od pozwanej kwotę 651,06 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (18% z 3.600 zł), a razem z ww. częścią opłaty od pozwu (459 zł) – kwotę 1.110,06 zł. Pozwana powinna zaś otrzymać od powódki tytułem kosztów zastępstwa procesowego kwotę 2.952 zł (82% z 3.600 zł). Różnica to 1.841,94 zł na rzecz pozwanej (2.952 zł – 1.110,06 zł).

Z:

1. (...)
2. (...)

3. (...)

4. (...)

(...)